

Sygn. akt III A Ua 751/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisława Kubica
Sędziowie:	SSA Barbara Pauter (spr.) SSA Barbara Staśkiewicz
Protokolant:	Marta Frasyńskiuk

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku R. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o emeryturę

na skutek apelacji R. K.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Jeleniej Górze

z dnia 18 marca 2011 r. sygn. akt VII U 1096/10

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 3 września 2010 r. w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy R. K. prawo do emerytury od dnia 9 czerwca 2010 r., a dalej idącą apelację oddala,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 120,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18.III. 2011 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze oddalił odwołanie wnioskodawcy R. K. od decyzji ZUS z dnia 3.IX. 2010 r. na podstawie, której odmówiono mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd ustalił, że wnioskodawca ur. 9.VI. 1950 r. wykazał łącznie ponad 25 lat stażu ubezpieczeniowego.

Organ rentowy stwierdził w zaskarżonej decyzji, że wnioskodawca nie wykazał co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Świadek P. J. prowadził działalność gospodarczą (...). Firma zajmowała się transportem drogowym, usługami w zakresie napraw samochodów, blacharstwem i lakiernictwem. Wnioskodawca był szwagrem P. J., zatrudniał on go na umowę o pracę w charakterze kierowcy od 1.V. 1990 r. do 28.II. 1996 r.

Wnioskodawca pracował jako kierowca samochodów ciężarowych LIAZ oraz MANN. Wnioskodawca nie był przełożonym innych pracowników i nie reprezentował Firmy jako jej przedstawiciel. Wnioskodawca prowadził samochód, dokonywał też załadunku i rozładunku towarów. Z uwagi na używanie starych samochodów w Firmie wnioskodawca wykonywał dodatkowo pracę mechanika, z uwagi na dużą awaryjność samochodów. Prace mechanika wahały się od 5% do 40% czasu pracy w miesiącu.

W oparciu o dokonane ustalenia Sąd uznał odwołanie wnioskodawcy za niezasadne. Powołał się na przepisy art. 184 ust. 1, art. 27 i art. 31 ustawy z dnia 17.XII. 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz przepisy § 4 ust. 1 i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.II. 1983 r., w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zmian.) i przytoczył ich treść.

Organ rentowy uwzględnił wnioskodawcy 10 lat 3 miesiące i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Nie uznał okresu takiej pracy w Firmie (...) od 1.IX. 1990 r. do 31.VIII. 1995 r., gdyż wnioskodawca podlegał wówczas ubezpieczeniu jako osoba współpracująca, nie zaś pracownik.

Sąd nie podzielił stanowiska ZUS-u i uznał, że wnioskodawca wykazał, iż zatrudniony był w spornym okresie w Firmie (...) P. J. w ramach pracowniczego stosunku pracy, nie był właścicielem ani współwłaścicielem firmy, nie zarządzał nią i nie reprezentował jej na zewnątrz. Świadkowie słuchani w sprawie zeznawali, że wykonywał on pracę jak inni pracownicy, był kierowcą samochodów ciężarowych i należała też do jego obowiązków naprawa tych samochodów. Zdaniem Sądu, był zatrudniony jako kierowca-mechanik. Z dokumentacji wynika, że wnioskodawca był zatrudniony jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Praca taka jest umieszczona w wykazie A dziale VIII poz. 2 załącznika do w/w rozporządzenia. Jednakże, zdaniem Sądu Okręgowego, skoro wnioskodawca naprawiał auto, którym jeździł, to pełnił też zadania mechanika oraz do jego obowiązków należał załadunek i rozładunek towarów. Z uwagi na potrzeby firmy w jednym miesiącu praca mechanika do pracy kierowcy wynosiła 5% do 95%, w innym miesiącu 40% do 60%. Zatem wnioskodawca nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie jako kierowca samochodu o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony i praca w spornym okresie od 1.IX. 1990 r. do 31.VIII. 1995 r. nie może być mu uznana jako pracy wykonywana w warunkach szczególnych. Skoro nie wykazał 15 lat takiej pracy, nie ma prawa do emerytury.

Apelacją powyższy wyrok zaskarżył zarzucając naruszenie prawa procesowego i materialnego. Wniósł o zmianę wyroku i przyznanie emerytury oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniósł, że wnioskodawca pracował w przedsiębiorstwie (...) P. J. w spornym okresie w ramach pracowniczego stosunku pracy, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Spełnił więc warunki do przyznania mu emerytury. Sąd I instancji błędnie przyjął, że wykonywanie przez wnioskodawcę – kierowcę – innych prac, w tym załadunkowych i wyładunkowych, jak również dokonywanie bieżących napraw samochodu, wyklucza uznanie tej pracy za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych – kierowcy, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Czynności związane z obsługą samochodu ciężarowego w/w mieszczą się w ramach jego podstawowych obowiązków. Kierowca bowiem ma obowiązek skontrolować pojazd, przygotować go do jazdy, dbać o stan techniczny pojazdu i wykonywać przy nim drobne naprawy. W Firmie była taka konieczność, gdyż brakowało mechaników, a samochody były zużyte.

Powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 11.III. 2009 r., II U 243/2008. Okoliczności związane z wykonywaniem w ramach pracy kierowcy, innych jeszcze czynności, które wskazał Sąd Okręgowy, nie mogą stanowić przeszkody w uznaniu pracy wnioskodawcy w okresie od 1.IX. 1990 r. do 31.VIII. 1995 r. za wykonywaną w szczególnych warunkach.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja jest uzasadniona.

Zasadne jest stanowisko Sądu Okręgowego co do oceny charakteru stosunku prawnego łączącego wnioskodawcę z Firmą (...) P. J..

Należy w pełni podzielić pogląd Sądu I instancji, że wnioskodawca był pracownikiem w/w Firmy w całym okresie pracy tam, w tym w spornym od 1.IX. 1990 r. do 31.VIII. 1995 r.

Wnioskodawca miał zawartą umowę o pracę z P. J.(...) w dniu 1.V. 1990 r. na czas nieokreślony, na stanowisko kierowcy w transporcie międzynarodowym i taką pracę wykonywał. Nie był właścicielem Firmy ani jej współwłaścicielem, nie był przełożonym zatrudnionych w niej pracowników, nie reprezentował też Firmy na zewnątrz, nie podejmował żadnych czynności wynikających z prowadzenia działalności gospodarczej potwierdzonej wpisem do ewidencji działalności gospodarczej, a zastrzeżonych dla prowadzącego działalność gospodarczą. Status osoby współpracującej dla wnioskodawcy w zakresie oskładkowania wynikał wprost z przepisów prawa. Jako szwagier P. J., który działalność gospodarczą prowadził, wnioskodawca w oparciu o art. 26 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą (Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zmian.) miał status „osoby współpracującej” w spornym okresie.

Zmiana przepisów w zakresie kręgu osób określonych w ustawie jako współpracujących nastąpiła na podstawie art. 4 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1995 r. Nr 85, poz. 426). Zmiany te weszły w życie z dniem 24.VIII. 1995 r. Organ rentowy zatem tę samą pracę wnioskodawcy – kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze powyżej 3,5 tony – wykonywanej od 1.IX. 1990 r. uznał od 1.IX. 1995 r. jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach.

Należy zatem za Sądem I instancji wyrazić pogląd w tym zakresie z nim zbieżny, że rodzaj wykonywanej pracy, podejmowane czynności zawodowe, mają decydujące znaczenie dla oceny charakteru pracy i statusu osoby ją wykonującej. Wynikający z przepisów prawa obowiązek regulowania składek ubezpieczeniowych dla osób spokrewnionych – jak dla osób współpracujących – nie może wyłącznie decydować o charakterze stosunku prawnego łączącego wnioskodawcę z P. J. – właścicielem Firmy (...) w spornym okresie.

Nie można się natomiast zgodzić z Sądem I instancji, że wnioskodawca w /w okresie oprócz pracy kierowcy wykonywał pracę mechanika – wykazywaną przez Sąd Okręgowy w % w oparciu o zeznania P. J. – co zdaniem Sądu – stoi na przeszkodzie uznaniu, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wnioskodawca był kierowcą samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony.

Wnioskodawca zawarł umowę o pracę z P. J. dnia 1.V. 1990 r. na stanowisko wyłącznie kierowcy. Obsługiwał samochody LIAZ-y i MANN-y, jako kierowca w transporcie międzynarodowym. Wyjeżdżał w wielodniowe, a nawet tygodniowe trasy. Nie wykonywał pracy mechanika – co wynika tak z zeznań świadków: R. S., M.W.i R.W. oraz wnioskodawcy. Dokonywał drobnych napraw wyłącznie samochodów, którymi jeździł, co polegało na przygotowaniu ich do trasy i łączyło się z bieżącym przeglądem i usunięciem usterek, bowiem samochody były nadmiernie zużyte i psuły się. Firma zatrudniała obok kierowców mechaników na oddzielnych stanowiskach.

Kierowanie pojazdami, załadunek i rozładunek towaru, jak również usunięcie usterek i przygotowanie pojazdu do jazdy, mieści się w czasie pracy kierowcy samochodu i należy do jego podstawowych obowiązków. Wszystkie w/w czynności były związane bezpośrednio z pracą wnioskodawcy w charakterze kierowcy, którą wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jak tego wymaga przepis § 2 rozporządzenia z 7.II. 1983 r. w sprawie wieku

emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wnioskodawca z zawodu jest kierowcą, nie ma kwalifikacji mechanika samochodowego, nie ma zatem podstaw, aby zeznania świadka P. J., określającego w % czynności podejmowane przez wnioskodawcę, uznać za wiarygodne i wyłącznie na nich opierać ocenę charakteru pracy wnioskodawcy. Świadek P. J. – nie zeznał szczegółowo kiedy wnioskodawca miałby pracować jako mechanik samochodowy. Skoro sam zawarł z nim umowę o pracę na stanowisko wyłącznie kierowcy, jakie czynności oraz kiedy jako mechanik podejmował. Jego zeznania w tym zakresie pozostają w sprzeczności z dokumentami (jak umowa o pracę) i zeznaniami w/w świadków. Nie można mu zatem dawać w pełni wiary.

Należy zatem jednoznacznie przyjąć, że w spornym okresie wnioskodawca był kierowcą samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, tj. wykonywał taką pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (wykaz A dział VIII poz. 2 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.II. 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zmian.), ma zatem wnioskodawca łącznie z okresem uznanym przez ZUS ( 10 lat 3 miesiące i 14 dni) 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Przy spełnieniu innych przesłanek z art. 184 ustawy o FUS nabył on prawo do dochodzonej emerytury.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji, na mocy art. 386 § 1 kpc, art. 395 i art. 98 kpc.